

Wspólnie od 1 kwietnia

Utworzono: środa, 04 stycznia 2017

Autor: Anna Zych

Źródło: Trybuna Górnicza

Najpierw rozmowy z instytucjami finansowymi i stroną społeczną, tuż potem akceptacja biznesplanu i negocjacje z Komisją Europejską. Taki harmonogram działań, zmierzających do fuzji Katowickiego Holdingu Węglowego z Polską Grupą Górnicza, przyjęło na styczeń Ministerstwo Energii.

- Plan musi być przygotowany w taki sposób, by 1 kwietnia doszło do połączenia – powiedział 2 stycznia, podczas posiedzenia sejmowej Komisji Energii i Skarbu Państwa, wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski.

Prezes KHW Tomasz Cudny, biorący udział w posiedzeniu Komisji, wskazał, że połączenie spółek jest jedyną szansą ratunku dla Holdingu, któremu banki odmówiły dalszego kredytowania i rozłożenia spłaty obligacji w czasie. Co więcej, KHW nie ma środków finansowych na marcowe wypłaty.

Do PGG mają być wniesione wszystkie kopalnie KHW, które będą funkcjonować pod wspólnym szyldem Ruch KHW. Z pewnością przed fuzją dojdzie do wydzielenia ze struktur Holdingu Śląsko-Dąbrowskiej Spółki Mieszkaniowej, a zajmujący się sprzedażą Katowicki Węgiel zostanie połączony z spółką córką Węglokoksu.

Grzegorz Tobiszowski ocenił realizację procesu jako trudną, nie tylko z powodu 2,5 mld zł zobowiązań finansowych ciążyących na Holdingu.

- Spółki mają różne systemy informatyczne, księgowo i zarządcze. W KHW funkcjonuje Holdingowy Układ Zbiorowy, w PGG nie ma układu zbiorowego. W PGG zawieszono wypłatę 14. pensji, która nadal płacona jest w KHW – wyliczał.

Wiceminister tłumaczył też, że środki, które oferują inwestorzy – przypomnijmy, że Węglokoks, TF Silesia oraz Enea zadeklarowały łącznie 700 mln zł dla Holdingu - zostaną przeznaczone na podniesienie kapitału PGG. Równocześnie PGG przygotowuje się do emisji obligacji na kwotę 400 mln zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na niezbędne inwestycje w kopalniach Mysłowice-Wesoła i Murcki-Staszic.

